

NR 167 IX - XI 2022

DANE ADRESOWE:

tel. (0-46) 861-53-93

mail:

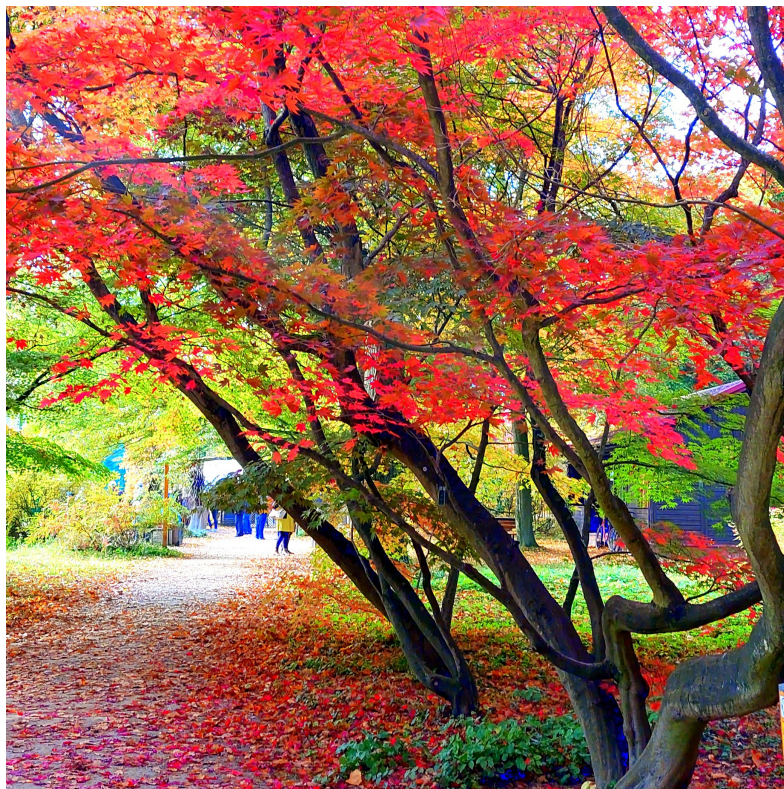
szkolne.wiesci.pap@gmail.com

www.sp-paprotnia.edu.pl

<http://press.juniormedia.pl>

W TYM NUMERZE:

- Wszystkie śmieci nasze są
- Energylandia i zwiedzanie Krakowa
- Diogenes i jego beka z nas, współczesnych
- Krótka lekcja Samorządności
- Słoneczny czwartek
- Arboretum i "Dziady"?
- Mazowsze zaprasza
- Dwugłos w sprawie Globalizacji
- Fotogaleria szkolna



"Szkolne Wieści"
redagują
członkowie
Samorządu Uczniowskiego:

Laura Gołębiewska, Bartosz Lot,
Maja Kowalczyk, Amelia
Niedźwiedzka, Maja Panasiuk,
Liliana Kowalska, Maria
Łukomska, Julia Rzymowska,
Sylwia Jaros, Klaudia

Gołębiewska, Maja
Kamińska, Sebastian Stychlerz,
Szymon Wieczorek, Magdalena
Niewiadomska, Piotr Kopiec,
Krzysztof Bajurski oraz inni
uczniowie szkoły



Wszystkie śmieci nasze są



16 września wszyscy obecni w tym dniu uczniowie uczestniczyli w corocznej akcji Sprzątanie Świata POLSKA 2022. Na początku ruszyły klasy młodsze, dopiero później starsze. Hasło wydarzenia brzmiało: "Wszystkie śmieci nasze są".

Hasło "Wszystkie śmieci nasze są" nie wzięło się bez powodu, przecież sarna nie chodzi po chodniku i nie rzuca papierka po cukierku czy batonie. To wszystko zrobiliśmy my, ludzie. To właśnie dlatego szkoła organizuje takie akcje! Żeby przynajmniej ten raz w roku zrobić coś dobrego dla Planety, naszej Matki Ziemi.

Klasa siódma również uczestniczyła w tym wydarzeniu. Zaczęliśmy sprzątać swój odcinek po trzeciej godzinie lekcyjnej. Nie ukrywam, cieszyliśmy się, że ominie nas lekcja matematyki. Sprzątaliśmy ulicę Kampinoską, po lewej stronie. Po drodze rozmawialiśmy i wygłupialiśmy się. Uzbieraliśmy cały worek śmieci. Jedna z naszych koleżanek poświęciła się i weszła w pokrzywy, by zabrać uprzednio upatrzony odpad.

Naszym zdaniem takie wydarzenia są naprawdę pomocne i warto w nich uczestniczyć. Ale nie sprzątajmy świata tylko raz w roku, przecież planetę zanieczyszczamy przez cały czas! Młody Człowieku, gdy widzisz odpad leżący na ziemi, nie omijaj go, tylko podnieś i zanieś we właściwe miejsce.

Nasza klasa nie zebrała niczego ciekawego, po prostu zwykłe codzienne śmieci. W naszym worku przeważały puszki i butelki. Pod koniec zrobiliśmy sobie jednak zdjęcie na tle kukurydzy, a gdy wróciliśmy do szkoły, czekały na nas pyszna herbata i tradycyjne kiełbaski z grilla.

**Magda Makowiecka
i Maria Kumiszczko z klasy VII**

Energylandia i zwiedzanie królewskiego grodu Krakowa

We wtorek, 27 września klasy szóste i piąte pojechały na dwudniową wycieczkę. Pierwszy dzień spędziliśmy w parku rozrywki Energylandia. Kolejnego zwiedzaliśmy Zamek Królewski na Wawelu oraz Rynek w Krakowie.

Wyruszyliśmy o 4:30, do parku rozrywki dotarliśmy około godziny 10.00. Podzieliliśmy się na dwie grupy, klasy „A” i klasy „B” i zaczęliśmy wspaniałą przygodę na rollercoasterach. Energylandia to przeogromna przestrzeń zabawy, na której znajdują się wspaniałe atrakcje. Poczynając od małych kolejek, a skończywszy na 77-metrowym Hyperionie, który jest jednym z największych rollercoasterów w Europie. Nie wszyscy odważyli się wejść na duże kolejki, byli jednak tacy, którzy na największe weszli kilkakrotnie. Czas na zabawie minął nam bardzo szybko. O godzinie 17.00 opuściliśmy park i pojechaliśmy do hotelu. Tam czekała na nas pyszna kolacja.

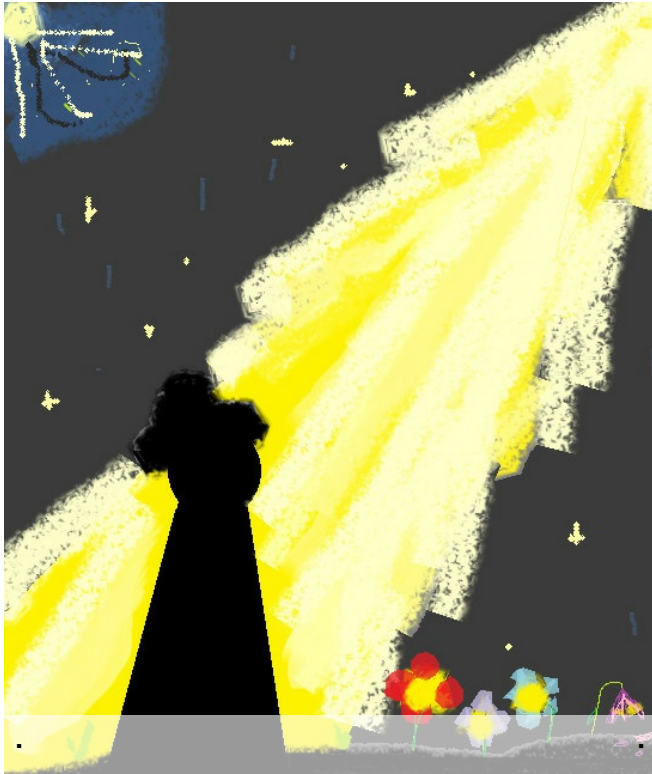
Kolejnego dnia po śniadaniu wyruszyliśmy zwiedzać Zamek Królewski na Wawelu. Była to dla nas fantastyczna lekcja historii. Duże wrażenie robiły Krypty oraz Dzwon Zygmunt. Historia, której uczyliśmy się z podręczników w tej jednej chwili stała się jakby bardziej konkretna, rzeczywista. Dowiedzieliśmy się wiele na temat dziejów Krakowa. Kolejnym punktem było zwiedzanie Kościoła Mariackiego. Piękne rzeźby, obrazy, freski były ucztą dla naszych oczu. Duchowe przeżycia, które na długo pozostaną w naszej pamięci. Był również czas na kupowanie pamiątek. O godzinie 13.00 wyruszyliśmy w drogę powrotną, a na parking szkolny dotarliśmy około godziny 19.00.

Według mnie była to najciekawsza wycieczka szkolna, na jakiej byłam do tej pory. Moc atrakcji i wrażeń jakie przeżyliśmy w parku rozrywki na długo pozostaną w naszych rozmowach i wspomnieniach. A zwiedzanie Krakowa i Wawelu było wspaniałą lekcją historii. Czas, który spędziliśmy z naszymi przyjaciółmi, po długim okresie pandemii, jest dla nas nieoceniony.

Laura Gołębiowska z klasy z klasy VI B



Diogenes i jego beka z nas, współczesnych



Czy znacie Diogenesa? Był on cynikiem, ale nie w dzisiejszym, negatywnym znaczeniu tego słowa. Dzisiaj cynizm oznacza postawę, która charakteryzuje się nieuznawaniem żadnych norm i wartości obowiązujących w danej społeczności. Jest to głęboko pesymistyczny pogląd, na przykład kwestionujący wartość rodziny, która jest najmniejszą grupą społeczną, w której wychowujemy się, wzrastamy i uczymy miłości.

Diogenes zaś pochodził ze starożytnej szkoły cyników, powstałej w V wieku p.n.e. Cynicy odrzucali, ale bogactwo, zaszczyty i dobra materialne, za którymi podąża większość z nas. Bardziej chcieli "być" niż "mieć" i zmierzali w kierunku osiągnięcia cnoty. Nasz bohater mieszkał w beczce, nie dbał o wygląd zewnętrzny i przechadzał się po greckiej agorze z lampą w rękę w słoneczny dzień, szukając "prawdziwego człowieka".

Diogenes nagle pojawił się w mieście. Cynik nie wiedział, co ma począć, zaczął się rozglądać. Zauważał dziwnych ludzi, z jakimiś urządzeniami. Mieli na sobie nietypowe ubrania, które zupełnie nie przypominały chitonu Diogenesa. I jeszcze jakieś kolorowe sandały... Na co im one?

Po chwili wszystkie pary oczu spoczęły na nim. Uznano go za dziwaka. Nie był pewien, kim są te istoty. Raczej nie znajdzie tutaj „prawdziwych ludzi”. W ogóle jak on się tu znalazł? Lepiej żeby opuścił to miejsce.

- Hej - odezwał się jakiś głos - kim jesteś?
 - Jestem Diogenes i pochodzę z Synopy. Mówią na mnie Pies.
 - Pies? Wyglądasz zupełnie inaczej niż my tutaj. Żyjesz w ubóstwie? Czego ci potrzeba?
 - Jedynie beczki.
 - A po co ci ona?
 - A czegoś więcej potrzeba do szczęścia? Wolność i zaspokojenie niezbędnych potrzeb z pewnością wystarczą...

Martyna Ogrodzka klasy VIII B



Krótką lekcja Samorządności SŁONECZNY CZWARTEK

4 października, podczas godziny wychowawczej Rada Samorządu Uczniowskiego przeprowadziła apel objaśniający społeczności uczniowskiej klas IV – VIII, czym jest samorząd szkolny i na czym polega sama idea samorządności.

Młodzi ludzie przytoczyli słowa Starego Doktora, czyli Janusza Korczaka, który już wiele lat temu ujął to krótko i celnie w ten sposób:

„Samorząd – to właśnie praca, żeby jednakowo dobrze działało się wszystkim, którzy razem pracują, uczą się i pół dnia spędzają razem, żeby jeden drugiego nie krzywdził, nie przeszkadzał, nie dokuczał, nie wyśmiewał, a przeciwnie, żeby świadczył przysługi, pomagał, opiekował się i pilnował porządku”.

Następnie wszyscy członkowie RSU przedstawili się uczniom z imienia i nazwiska oraz krótko opowiedzieli o swoich dokonaniach na rzecz całej społeczności szkolnej w ostatnich kilku latach.

Źródło: strona <http://sp-paprotnia.edu.pl/>



W dniu 13 października 2022 roku nasza szkoła uroczystie obchodziła Dzień Patrona – św. Jana Pawła II, Pasowanie pierwszoklasistów i Dzień Edukacji Narodowej. Wszystko zaczęło się w bazylice niepokalanowskiej.

Tutaj cała społeczność szkolna na czele z panią dyrektorką Jolantą Daczką uczestniczyła we Mszy Świętej. Po Eucharystii złożyliśmy kwiaty przed pomnikiem św. Jana Pawła II.

Następnie udaliśmy się pieszo do szkoły, gdzie pod kierunkiem nauczycieli dzieci przygotowały program artystyczny poświęcony naszemu Patronowi.

Ważnym momentem było pasowanie pierwszoklasistów.

Nie zapomniano także o Dniu Edukacji Narodowej. Proszę nie mówić, że "trzynastego" jest dniem pechowym. W naszej szkole przez cały dzień świeciło słońce.

Źródło: strona <http://sp-paprotnia.edu.pl/>



Co mają z sobą wspólnego Arboretum i "Dziady"?



We wtorek, 8 listopada klasy VIII B i VII oraz my, autorki tego artykułu, wyruszyliśmy na niezwykłą jesienną wyprawę. Najpierw udaliśmy się do Skierniewic.

Po wejściu do sali teatralnej Skierniewickiego Centrum Kultury i Sztuki rozpoczął się spektakl „Dziady”. Jego atmosfera dość szybko wprowadziła nas w świat zapomnianych już dziś obrzędów starosłowiańskich, które polegały na obcowaniu żywych z umarłymi.

Była to nietypowa inscenizacja, gdyż siedzieliśmy na scenie, a aktorzy przemieszczali się po całej sali teatralnej. Swoje role odgrywali w sposób niezwykle przekonujący, przez co niektóre sceny mroziły krew w żyłach. Historia została przedstawiona w skrócony, lecz interesujący sposób, a efekty dźwiękowe, świetlne i sztuczny dym dodawały fantastycznego klimatu. Nie da się opisać uczuć i emocji, które towarzyszyły nam, oglądającym tę sztukę.

Spektakl się skończył, a my przenieśliśmy się do zupełnie innego świata. Wyruszyliśmy do Rogowa, w którym odwiedziliśmy Muzeum Lasu i Drewna oraz Arboretum. Obejrzelśmy tu imponującą kolekcję drewna, dowiedzieliśmy się o jego pochodzeniu i właściwościach oraz zobaczyliśmy z bliska jego strukturę. Poza kolekcją drewna muzeum posiada kolekcję wypchanych zwierząt, zwłaszcza ptaków, gromadzonych od lat pięćdziesiątych XX w. Następnym punktem wycieczki było pobliskie Arboretum. Przez dwie godziny zwiedzania ogrodu, zobaczyliśmy wiele różnego rodzaju drzew oraz krzewów. Obejrzelśmy pokaźną kolekcję tak egzotycznych gatunków roślinnych jak bambus, jodły kalifornijskie czy wreszcie symbol całego parku – czerwony klon palmowy. Zobaczyliśmy również zbiór plastrów drewna i nauczyliśmy się określać wiek drzewa po liczbie jego słojów.

Wycieczka na pewno zostanie na długo w naszej pamięci, a wspomnienia z niej będą najlepszymi pamiątkami, choć niektórzy nabyli również pamiątki w Muzeum Lasu.

Laura Gołębowska i Natalia Górak z klasy VI B

Dwugłos w sprawie GLOBALIZACJI

Tak, zgadzam się z twierdzeniem, że w zglobalizowanym świecie trudniej ukryć nieetyczne działania, ponieważ każde państwo liczy się z opinią, jaką będą miały rządy innych krajów oraz ich obywatele. Złego, nieetycznego zachowania nie da się ukryć, ponieważ informacje szybko się rozchodzą za pośrednictwem internetu, prasy, radia i telewizji. Jeżeli czyniący zło nie mają wewnętrznego kompasu, jakim jest po prostu sumienie, to niech mają na uwadze zdanie innych i potrzebę elementarnego szacunku względem bliźnich.

Magdalena Niewiadomska z klasy VIII A

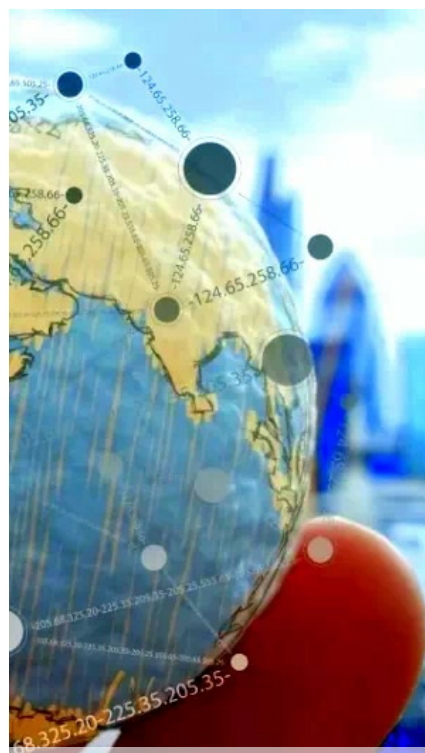
Zgadzam się z tym, że w zglobalizowanym świecie trudniej jest ukryć nieetyczne działania i dlatego jeszcze do niedawna państwa potężniejsze nie zwracały uwagi na państwa mniejsze, ale od jakiegoś czasu muszą się liczyć z nimi i opinią publiczną. Nasza cywilizacja, mimo wszystko, opiera się na szacunku do słabszych i mniej zasobnych.

Ale zjawisko to ma również drugą, ciemną stronę. Przez globalizację mniejsze państwa cierpią, wzrasta na przykład siła oddziaływania terrorystów na cały świat, a nie, jak było jeszcze do niedawna, tylko w ich regionie. Żli ludzie potrafią świetnie wykorzystywać te potężne narzędzia, jakimi są media i internet. W związku z tym zła wiadomość pędzi po świecie z niesamowitą prędkością, paraliżując strachem mieszkańców globalnej wioski.

Niestety, większe państwa wzbogacają się również na nieszczęściu biednych regionów świata, eksploatując je bezlitośnie. Wtedy te drugie popadają w długi, a ich obywatele zaczynają żyć na skraju nędzy. Z tego robi się coraz większa nierówność, co może mieć katastrofalne skutki dla całego globu. To wszystko tylko dlatego, że politycy i ludzie biznesu mają swoje egoistyczne cele i nie liczą się wtedy z opinią międzynarodową, niektórzy zaś z zawodowych obserwatorów udają, że nie widzą problemu.

Podsumowując, globalizacja przynosi więcej negatywnych skutków niż pozytywnych. Jak niby ukryć te katastrofalne straty przed całą ludzkością? Bez sensu jest zabierać już ubogim, przez co są jeszcze bardziej biedni, i dawać i tak już bogatym. Czy nie lepiej po prostu zrobić na odwrót?

Martyna Ogrodzka z klasy VIII B



M A Z O W S Z E zaprasza

Serdecznie zapraszam do naszego regionu, do naszej Małej Ojczyzny, na Mazowsze! Na Mazowszu mieści się piękny, odwiedzany i lubiany przez turystów Kampinoski Park Narodowy. Jest tu też wiele zabytków, na przykład Dom rodzinny Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli. Mamy również piękne, stare kościoły i założony przez świętego Maksymiliana Marię Kolbę klasztor w Niepokalanowie, który sąsiaduje z naszą szkołą. Rozrywki naszego regionu to: kina, teatry, Stadion Narodowy, Plac Zabaw "Bajka" w Błoniu i aquapark "Suntago" - największy zadaszony taki obiekt w Europie. Na naszym Mazowszu z wielkim apetytem jemy pierogi i naleśniki, a w mniejszych miejscowościach naszego regionu są rozgrywane zawody Ochotniczych Straży Pożarnych, do których młodzi strażacy pilnie się przygotowują i licznie biorą udział, a ich sprawność gwarantuje nam bezpieczeństwo.

Pozdrawiam

Lena Lebioda z klasy IV A

